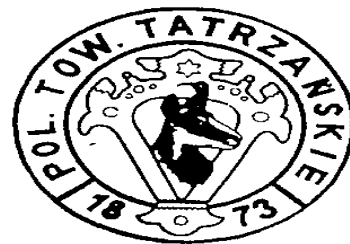




KLIMEK

POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
BIULETYN INFORMACYJNY ZARZĄDU
ODDZIAŁU SOSNOWIEC



ROK XXIX

MAJ 2024

5(134)

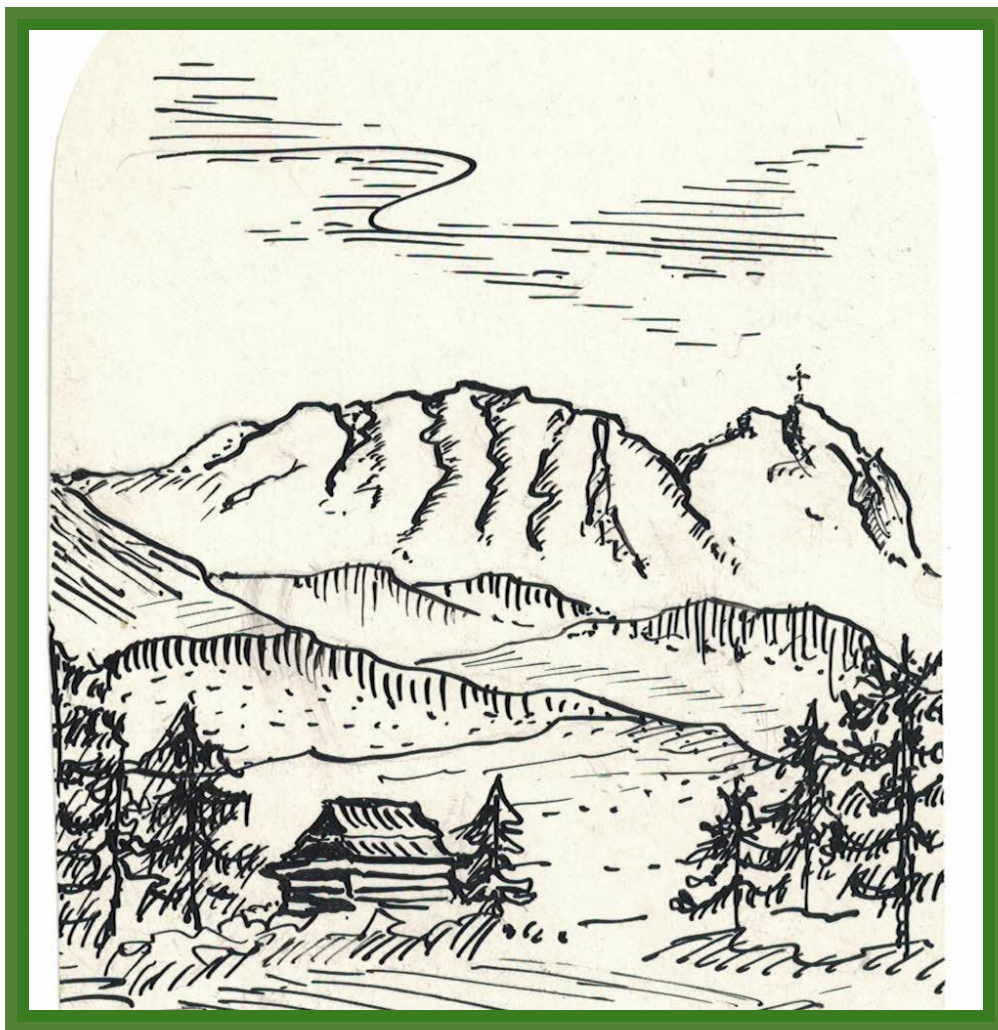
„Ostatnia spowiedź papieskiego fiakra”- wspomnienia Józefa Obrochty „Muńcorza” spisane przez Mariana Matusiaka (część I).

Józef Obrochta „Muńcorz” był pasterzem i żył w latach (1928 – 2001) . Jak wspominał, miał życie barwne i ciekawe. Jego dziadek Wojciech Marduła pochodził ze Skibówek. Babka rodem była z Leśnicy. Leśniczanie mieli swoje własności na Kirach, gdzie babka pasła w młodości krowy. Dawniej chodziło się często ku pasterkom. I tak dziadek wychodził sobie towarzyszkę życia. Dziadek po ożenku zajmował się wypalaniem wapna w Dolinie Kościeliskiej. Leśniczym był wtedy Lorentz, a jego zastępcą Józef Wójtowicz. Kiedy zabroniono rąbać drzew w lasach do procesu wypalania wapna, dziadek zapożyczył się w Lorentza na zakup węgla w Chabówce. Dam mu w zastaw swoją chałupę i parcel na Skibówkach, tam gdzie dziś mieści się Sanktuarium wybudowane jako votum wdzięczności za uratowanie życia Papieża Jana Pawła II, w czasie pamiętnego zamachu w 1981 r. Dziadek jednak splajtował i majątek jego przepadł na rzecz leśniczego. Po wapno jeździli woźnice z Orawy, dziadek miał z nimi kontakt i zdołał na Słowacji kupić młyn i karczmę we wsi Vitanova. Słowacy mu jednak zazdrościli i mówili: „Polaczku ! Lem se tu, lem se tam”. W Miętusiej na Równi pod Wantulami był drugi wapiennik. Użytkowała go spółka z Miętustwa. Do dziś nie rośnie trawa, tam gdzie wypalali wapno. Przed wojną przenieśli się z paleniem tego wapna na Kiry. Była tu też cegielnia w miejscu gdzie idzie się popod regle, której resztki badał później Zwoliński. Opowiadał mi dziadek, że za strzelnicą na Groniu były ily i stamtąd wozili glinę, kiedy jeszcze wyrabiali tu cegły. W dzieciństwie był honielnikiem przy bacy Władysławie Karpiele, który prowadził gospodarstwo szałasowe w Dolinie Kościeliskiej na Hali Ornak. „*Kiedyś orle porwał tam siedmioletniego chłopca, uniósł go w powietrze, a potem upuścił i chłopiec się zabił, stąd od słowa orle powstała nazwa Ornak*”. Tyle mówi ludowa historia powstania tej nazwy. Świadczy to jednak o tym, że życie na tatrzańskich halach, pośród orłów i niedźwiedzi do łatwych nie należy. W takich warunkach przyszło mi wzrastać jako młodemu pomocnikowi bacy. Owce pasło się na Ornaku i Smytniej. Kiedy jednak nie było dozorców leśnych umykało się ze stadem w zakazane rewiry Hali Pysznej. Trudno było uśpić czujność Józefa Stopki zwanego Dziadusiem. Był on strażnikiem łowieckim, który pilnował pasterzy, aby nie tępili zwierzyny. Mieszkał w domku leśnym koło Potoku Pysznińskiego. W końcu jednak juhasi z Czerwienego zemścili się i spalili mu jego budkę. Paśli oni na Smytniej, na części Bustryckich. Bustrycką , zwali Kasprzocka. Miała ona wszędzie w Tatrach swoje części. Dziaduś pochodził z Gronika, a wcześniej był kłusownikiem. Trzeba było przejść pasterskie szkolenie w górach. Były to próby odwagi i posłuszeństwa swojemu pracodawcy. *Kiedyś posłali mnie na inny szałas w Iwanówce po sól. Wrazili ciężki wór na plecy i zakazane było żeby się obzierać za się i na to coś niós. Sedeś z tym ciyzorem w górę. Na drugiej holi pytoleś bace o sól. Ten zoś pytoł coś tu telo przyniośł. Zaziero do wora a tam cała kupa soli. Kiedy indziej zaś kozali ci iść z krzizem po pucierke na drugom hole. Wraziili ci za kosule drzewiany krucyfiks i sedeś z rynkami ozpostartymi jak orle w locie. Pomyndzy smreki nie mógeś*

się precyzyjnie. Musiałeś wypełnić wole bacy. Bacowie między sobą wiedzieli że juhasów posyłają po holach lo śmichu. To był taki tresung”.

Okresowo pasło się krowy na Kirach i biegało do Zakopanego z borniami mleka. „Sło się w Zakopane boskiem. Mioleś wte buty?. Brołek 5 borni po 2 litry kozdo i sedek do zyda Fusa przed Zakopanym. Zyd miyskoł na Kościeliskiej po lewej stronie. Broł 2 litry młyka. Śtyry bornie niesło się na plecak a jedne w rynce”. Innym odbiorcą mleka był Łatak, który mieszkał na Skibówkach, i znajomy szewc Za Strugiem. Masło zostawiało się dla siebie. Do mleka dolewało się wody, żeby był dobra ilość. We wsi kobiety wyszywały wieczorami przy lampie naftowej bluzki. Zmawiały się na posady do Ciotki Mułki w Kirach i omawiały przy tym co Niemcy planowali. Ciotka podsłuchiwała te rozmowy w czasie pracy u nich na Groniku. „Bluzki niosło się do Niemczykowej na ulicy Nowotarskiej. Niemczyki to szmegejanci. Mieli sklep na Krupówkach, przy rogu Witkiewicza. Marysia Niemczykowa dowalała mi zawsze bulke. Kiedyś seł w Zakopane, to ta bulka śniła mi się całom droge”.

Jak służyłem u Staszka Karpiela, w leśniarce schodzili się leśni i planowali jak zatrzymać Wacka Krzeptowskiego i gdzie go powiesić. Pochwycili go na Słowacji w Hradku, a życie zakończył na Czajkówce. Najpierw zawlekli go do jego brata Julka, żeby widział jak giną zdrajcy rodów góralskich. Egzekutorów było trzech: Edo Diadoń, Rudek Samardak i Staszek Karpiel. Za leśniczego Lorentza, leśnym był stary Olszewski. Mieszkał on na Starych Kościeliskach w leśniarce, w „Murach”. W tym budynku była dawniej gonciarnia i rznąli gonty na wszystkie leśniczówki. Drewno w wałkach wozili z półki spod Tomanowej.



Grafika Józefa Durdena

Ciąg dalszy nastąpi.....

20 lecie Oddziału PTT w Tarnobrzegu

W dniu 14 kwietnia 2024 r. w Zakopanem z udziałem Prezes ZG PTT Jolanty Augustyńskiej odbyły się obchody 20 – lecia działalności Oddziału PTT z Tarnobrzega. Koleżankom i kolegom życzymy dalszych pięknych Jubileuszy, i dalszego rozwoju Oddziału.



Ostatnie pożegnanie Zbigniewa Langa

W dniu 23 marca 2024 r. pożegnaliśmy jednego z nesorów Klubu Przewodników Turystycznych im. Pawła Solarza Oddziału PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Sosnowcu Zbigniewa Langa. Został pochowany na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Małobądzkiej w Sosnowcu.

+

ZBIGNIEW LANG



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi

Zbigniewa Langa

Przewodnika beskidzkiego i terenowego
Członka Klubu Przewodników Turystycznych im. Pawła Solarza
Oddział PTTK im. A. Janowskiego w Sosnowcu,

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci!

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się o godzinie 9.00 w sobotę 23 marca 2024 r.
Cmentarz Komunalny ul. Małobądzka

W dniach 22 – 23 kwietnia 2024 r. w Krakowie odbyła się ciekawa Konferencja poświęcona sprawom Podhala.



Konferencja pt. „Skarby Górali spoza Podhala”

Kraków, 22-23.04.2024

ZAPROSZENIE

Serdecznie zapraszamy na konferencję podsumowującą projekt pt. „Skarby Górali spoza Podhala”, będący szeroko zakrojoną współpracą na rzecz upowszechnienia mniej znanej góralszczyzny spoza Podhala, przyciągnięcia nowej publiczności zainteresowanej dziedzictwem kulturowym i tworzenia warunków do rozwijania przedsiębiorczości kulturalnej. W ramach projektu od listopada 2022 r. wspólnie z partnerami zrealizowaliśmy szereg działań edukacyjnych i promocyjnych m.in.

- Odbyło się pięć nowatorskich przedstawień „teatru ze społecznością”,
- Rozbudowany został portal i aplikacja mobilna „Skarby Górali” (www.skarbygorali.pl),
- Powstał wspólny kalendarz najważniejszych wydarzeń „Skarbów Górali spoza Podhala”,
- Odbyły się pilotażowe wakacyjne warsztaty nt. tradycji góralskich dla turystów,
- Odbyły się edukacyjne wizyty studyjne w Polsce i w Norwegii, przeglądy kolędnicze i warsztaty zespołów regionalnych, podczas których powstała wspólna pieśń „Skarby Górali”,
- Został przeprowadzony konkurs na pamiątki góralskie wśród lokalnych twórców,
- Questy z serii „Skarby Górali” (www.questy.org.pl) zostały sprawdzone i odnowione, a także przetłumaczone na języki obce (angielski i słowacki),
- Wydane zostały rysunkowe mapy z opisem kluczowych atrakcji ważnych dla kultury konkretnej grupy górali (w języku polskim i angielskim),
- Powstało 6 spotów filmowych promujących regiony Górali spoza Podhala,
- Podjęte zostały działania na rzecz rozwoju przedsiębiorczości w kulturze (przeprowadzono badania ankietowe wśród turystów, nawiązano współpracę z lokalnym biznesem i in.)

Projekt „Skarby Górali spoza Podhala” jest wspólną inicjatywą Fundacji Mapa Pasji, 5 gminnych ośrodków kultury z południowej Małopolski (Łącko, Piwniczna-Zdrój, Krynica-Zdrój, Zawoja i Lipnica Wielka) i norweskiej firmy Håskog. Projekt jest finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG i Funduszy Norweskich w ramach Programu EOG Kultura. Stanowi on rozwinięcie realizowanego w latach 2017-2020 projektu pt. „Odkrywanie skarbów dziedzictwa południowej Małopolski”, w ramach którego powstał portal www.skarbygorali.pl, seria publikacji oraz sieć 50 questów – edukacyjnych gier terenowych.

Zapraszamy na konferencję osoby zainteresowane kulturą Górali spoza Podhala, ale także metodami poszerzania publiczności i rozwijania przedsiębiorczości w oparciu o lokalne dziedzictwo kulturowe. Konferencja jest bezpłatna. Organizator zapewnia noclegi dla osób dojeżdżających z daleka (szczegóły w formularzu zgłoszeniowym) i pełne wyżywienie. Dojazd we własnym zakresie.

Aby zgłosić się na konferencję, należy wypełnić [formularz zgłoszeniowy](#) **najpóźniej do 5 kwietnia br.** O przyjęciu na konferencję decydują informacje przedstawione w zgłoszeniach (NIE kolejność zgłoszeń). Potwierdzenia przyjęcia na konferencję prześlemy do 10.04.2024. W razie dodatkowych pytań prosimy o kontakt pod nr **tel. 739 925 838** lub mailowo: anna.kowalcze@mapapasji.pl.

*Konferencja pt.
„Skarby Górali spoza Podhala”*

Kraków, Hotel Campanile South

22-23.04.2024

PROGRAM

Dzień 1, 22.04.2024

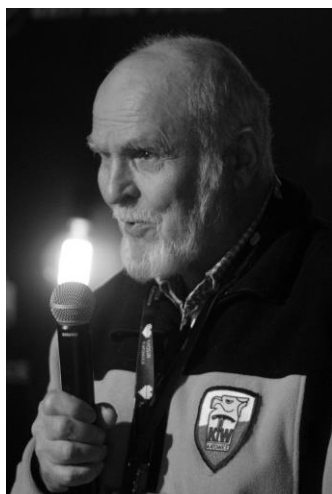
9:15-10:00	Rejestracja uczestników konferencji
10:00-10:15	Otwarcie konferencji i powitanie uczestników
10:15-10:35	„Skarby Górali spoza Podhala” – cele i rezultaty współpracy od 2017 roku (Krzysztof Florys, Anna Kowalcze, Fundacja Mapa Pasji)
10:35-10:45	Filmy promocyjne: „Skarby Górali spoza Podhala” i „Łemkowie”
10:45-11:10	Odkrywanie góralskich skarbów z questami (Krzysztof Florys, Fundacja Mapa Pasji)
11:10-11:35	Teatr ze społecznością jako metoda integracji mieszkańców i poszerzenia publiczności (Arkadiusz Ziętek, reżyser)
11:35-12:00	Przerwa kawowa
12:00-12:20	Wspólna promocja: kalendarz wydarzeń Górali spoza Podhala (Paulina Chojnacka, Anna Kowalcze, Fundacja Mapa Pasji)
12:20-12:30	Filmy promocyjne: „Górale Babiogórscy” i „Górale Orawscy”
12:30-12:50	Wymiana doświadczeń z partnerami z Norwegii – inspiracje
12:50-13:00	Filmy promocyjne: „Górale Biali” i „Górale Nadpopradzcy”
13:00-14:15	Panel dyskusyjny pt. „Co jest prawdziwym skarbem Górali spoza Podhala?”
14:15-14:30	Premiera teledysku wspólnej pieśni Górali spoza Podhala

14:30-15:45	Przerwa obiadowa
15:45-17:15	Warsztaty tematyczne (do wyboru): <ul style="list-style-type: none"> • Promocja i rejestracja produktu lokalnego na przykładzie rękawic furmańskich z Piwnicznej-Zdroju • Jak ośrodki kultury mogą współpracować z biznesem? Dobre praktyki Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju • BIZNES KULTURY – wzloty i upadki (poszerzanie publiczności na podstawie konkretnych działań, prezentacja dobrych i złych praktyk BCK w Zawoi) • Jak zadbać, żeby pamiątka „z regionu” nie była produktem z Chin? Przykłady z Lipnicy Wielkiej • Święto Kwitnącej Jabłoni w Łącku jako wizytówka kultury regionu
18:00-19:00	Kolacja
19:00	Koncert kapeli góralskiej

Dzień II, 23.04.2024

9:30-9:40	Wprowadzenie do II dnia konferencji
9:40-11:40	Poznaj 5 grup górali spoza Podhala – stoiska partnerów projektu prezentujące rękodzieło, przysmaki, stroje i tradycje Górali Babiogórskich, Orawskich, Nadpopradzkich, Białych i Lemków
11:40-12:00	Przerwa kawowa
12:00-13:00	Jaka przyszłość Skarbów Górali? (mini-warsztaty)
13:00-13:15	Podsumowanie konferencji
13:15	Obiad

Ostatnie pożegnanie Ignacego Walentego Nędzy



W dniu 11 kwietnia 2024 r. w wieku 80 lat zmarł polski alpinista Ignacy Walenty Nędza. Pochodził z katowickiego Welnowca. Ponadto zajmował się speleologią i przewodnictwem górskim. Od wielu lat działał w harcerstwie. Był uczestnikiem wypraw himalajskich (Lhotse 1979, Makalu 1982, Annapurna).

Ponadto wspinał się w Karakorum, Atlasie, Ałtaju Mongolskim i Andach Patagońskich.

Zmarłego żegnały tłumy mieszkańców, kolegów z Klubu Wysokogórskiego oraz delegacje harcerzy.

Cześć Jego Pamięci



Uroczystości pogrzebowe Ignacego Walentego Nendzy

Ostatnie pożegnanie Józefa Krzeptowskiego



W dniu 20 kwietnia 2024 r. w wieku 85 lat zmarł Józef Krzeptowski. Był ratownikiem TOPR, narciarzem i gospodarzem wielu schronisk w Tatrach.

Jego rodzice prowadzili przed wojną schronisko w Dolinie Pięciu Stawów. To tam uczył się tego zawodu. W trakcie swojego życia prowadził następujące schroniska: w Dolinie Roztoki (1958 - 1968), w Dolinie Pięciu Stawów (1973 -1985), na Hali Ornak (1990 - 1996), a potem jeszcze na Polanie Chochołowskiej. Ponadto prowadził punkt gastronomiczny na Włosienicy. Jako ratownik TOPR brał udział w 150 wyprawach ratunkowych. Cześć Jego Pamięci.

20 kwietnia 2024 roku
zginął tragicznie w Tatrach Michał Wojarski
nasz Kolega, Członek KW Kraków, ratownik GOPR



Michał był narciarzem nietuzinkowym. Startował w zawodach w narciarstwie wysokogórskim, uprawiał biegi na orientację, wytyczał nowe linie, był wielkim znawcą tatrzańskiej topografii oraz autorem Skiturowej Mapy Tatr.

Michał dał się poznać jako wiecznie uśmiechnięty i radosny człowiek. Pomocny i uczynny kompan, idąc na wycieczkę narciarską z Michałem można było być pewnym, że nigdy nikogo nie zostawi. Prawdziwy pasjonat narciarstwa, nigdy nie odmawiał gdy padało „a może jeszcze jedno podejście?”

Michał na zawsze zostanie w naszych sercach jako wzór kolegi i narciarza, człowiek kochający góry, zawsze chętny do pomocy i zaangażowany członek sekcji narciarskiej.

Łącząc się w żalobie i smutku pragniemy przekazać wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia Rodzinie.

Koleżanki i Koledzy z
Klubu Wysokogórskiego Kraków

Spotkanie z Krzysztofem Wielickim w Muzeum Miejskim „Szttygarka”



W dniu 18 kwietnia 2024 r. w Muzeum Miejskim „Szttygarka” w Dąbrowie Górniczej odbyło się spotkanie z himalaistą Krzysztofem Wielickim. Gospodarzem spotkania był Grzegorz Kuśpiel. Prelekcje zostały zatytułowane: „Wyprawy na krańce ziemi...”, oraz „Góry i przyjaciele”. Krzysztof Wielicki oprócz prezentacji swoich zdjęć z wypraw, bardzo dużo czasu poświęcił osobom, z którymi spotkał się na wyprawach. Mówił wiele o więzi, która łączy ludzi związanych z liną. Bardzo wiele z tych osób już na zawsze pozostała w Himalajach i Karakorum. To spotkanie było okazją do przypomnienia sylwetek osób, które są coraz mniej znane młodszemu pokoleniu. Mam nadzieję, że w „Szttygarce” odbędą się kolejne spotkania z himalaistami.

Opracowanie: Zbigniew Jaskiernia

„Na turystycznym szlaku. Z kart historii(część 15)”

Wyprawa w Czeskie Karkonosze odbyła się w dniach 12 – 24 sierpnia 1985 r. Po przyjeździe do Szklarskiej Poręby udaliśmy się do Jakuszyca. Stąd udaliśmy się do Harrachowa, znanego centrum sportów zimowych.



Harrachow

W owym czasie skocznie narciarskie, w tym mamucie były w bardzo dobrym stanie, a skoczkowie z Czechosłowacji odnosili wiele sukcesów na arenie międzynarodowej. Po zapoznaniu się z ośrodkiem sportów zimowych ruszyliśmy na trasę. Szliśmy zielonym szlakiem przez Ryžovište do schroniska Dvoračky. Tutaj mieliśmy zaplanowany nocleg.



Przed schroniskiem Dvoračky

Pierwotnie w miejscu obecnego schroniska został zbudowany w 1707 r. obiekt, który głównie pełnił funkcję gospodarstwa rolniczego. W 1893 r. obiekt spłonął i jego zgliszcza kupił hrabia Harrach, który zbudował obiekt służący turystom do chwili obecnej. To tutaj była siedziba VII Mistrzostw Kraju w narciarstwie w 1902 r. Z czasem gospodarzem obiektu została rodzina Puhonnych. W obiekcie można było skosztować karkonoskiego żuru i wspaniałych knedli z jagodami. Siedemnaście lat później w 2002 r. rozpoczęła się budowa Hotelu „Štumpovka”. Zakończenie budowy nastąpiło w 2008 r. Jest to duży obiekt świadczący usługi hotelowe wyższej klasy.



Stan obecny: Po lewej Hotel „Štumpovka” , a po prawej schronisko „Dvoračky”

W dniu 13 sierpnia w godzinach porannych udaliśmy się do Rokytnicy nad Jizerou. Szlakiem niebieskim przez Hořeny Domki udaliśmy się na Studeną (989 m). Stąd zielonym szlakiem zeszliśmy do Rokytnicy. Naszą szczególną uwagę zwrócił secesyjny ratusz z 1903 r. oraz kościół św. Michała z 1758 r.



Rokytnica nad Jizerou

Do schroniska Dvoračky udaliśmy się czerwonym szlakiem.

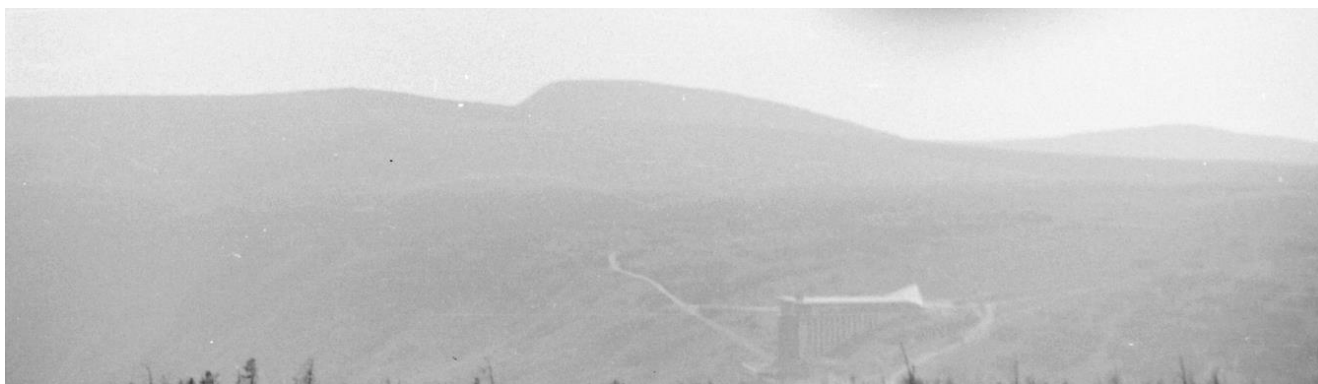
W dniu 14 sierpnia zielonym szlakiem zeszlśmy do Rokytnicy nad Jizerou. Na dłużej zatrzymaliśmy się w schronisku „Na Rezku”. Schronisko znajduje się na wysokości 890 m npm.



Odoczynek w schronisku „Na Rezku” w Rokytnicy nad Jizerou

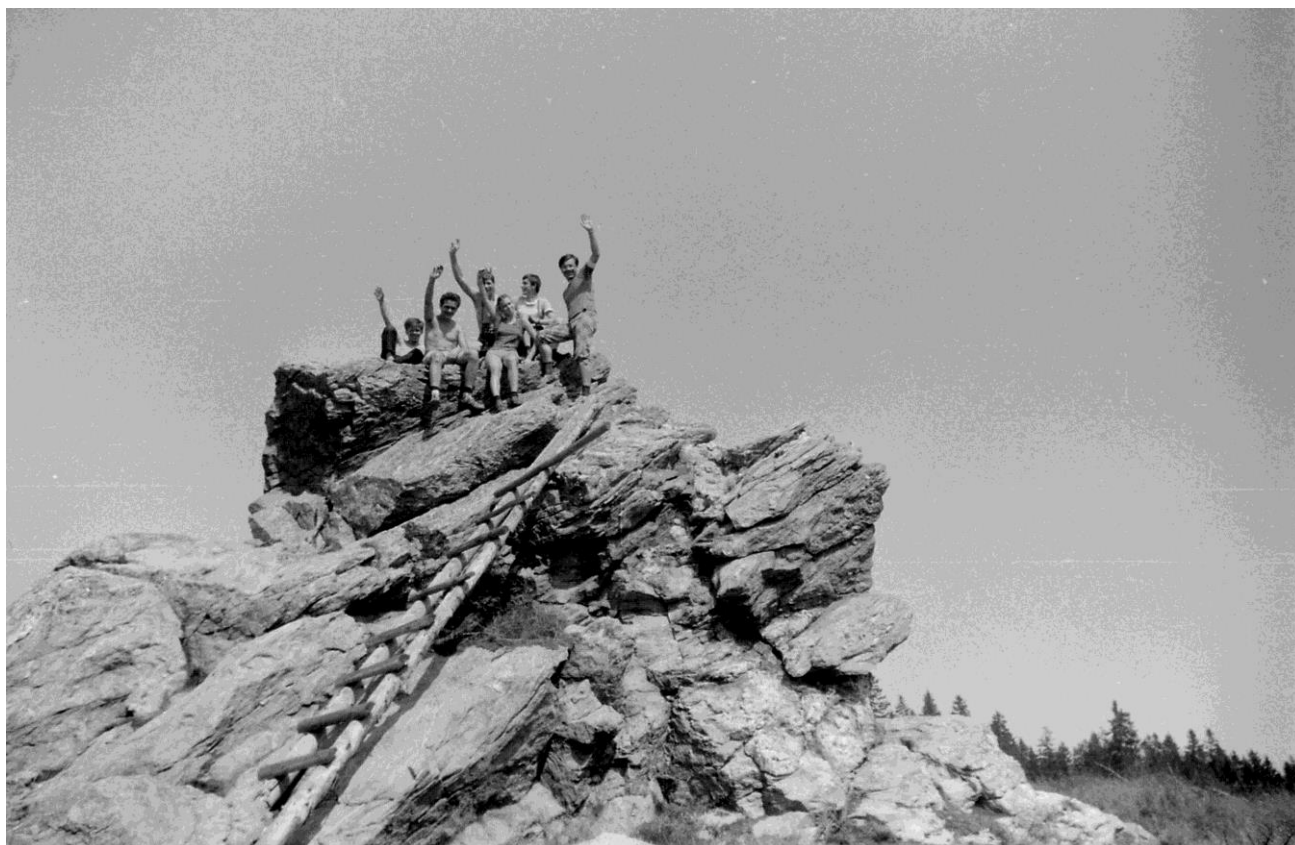
Następnie przeszliśmy do Hotelu „Skała”. Potem niebieskim szlakiem weszliśmy na Mechovinec (1084 m npm). Na trasie mijaliśmy jedną z najwyższej położonych wiosek o nazwie Horny Misečky. Położona jest na południowych stokach Medwedina (1235 m npm). Zielonym szlakiem przeszliśmy Kotelską Loukę i dotarliśmy do schroniska „Dvoračky”.

W dniu 15 sierpnia pożegnaliśmy się ze schroniskiem „Dvoračky” i czerwonym szlakiem udaliśmy się trawersem Koteli (1435 m npm) do schroniska Łabska Bouda.



Schronisko „Łabska Bouda”

To schronisko swoją nowoczesną sylwetką oraz ogromem odbiegało od pozostałych kameralnych karkonoskich schronisk. Tego samego dnia udaliśmy się do źródeł Łaby oraz na Łabski Szczyt. Niestety schronisko w rejonie Śnieżnych Kotłów było zamknięte.



W drodze do Labskiej Boudy



W drodze na Łabski Szczyt



Współczesny widok Hotelu „Labska Bouda”



Miejsce skąd wypływa Łaba

W dniu 16 sierpnia wyruszyliśmy z Hotelu „Labska Bouda” czerwonym szlakiem do Vrbatovej Boudy. Powyżej schroniska znajduje się obelisk, który upamiętnia narciarzy: Václava Vrbaty i Bohumila Hanča, którzy w dniu 24 marca 1913 r. zamarzli na trasie biegu na 50 km. Obelisk upamiętnia tych narciarzy. Tego dnia w Czechach obchodzony jest dzień ratowników górskich.



Schronisko „Vrbatova Bouda”



Obelisk pamięci Vrbaty i Hanča powyżej Vrbatovej Boudy

Schronisko Vrbatova Bouda położone jest na wysokości 1400 m npm. Stąd ruszyliśmy na Medvědin (1235 m npm), skąd kolejką zjechaliśmy do Szpindlerowego Młyna.



Zjazd kolejką z Medvedina do Szpindlerowego Młyna



Szpindlerowy Młyn

Jest to największy ośrodek narciarski w Czechach. W XVIII w. trwały starania o budowę nowego kościoła. Korespondencja wysyłana była z młyna, a młynarz nazywał się Špindler. Więc, kiedy w 1793 r. kościół wybudowano, postanowiono uczcić pamięć młynarza. Wielokrotnie organizowane były tutaj Zimowe Uniwersjady oraz Akademickie Mistrzostwa Świata w narciarstwie. Wieczorem przez Medvedin powróciliśmy do Labskiej Boudy.

W dniu 17 sierpnia z Labskiej Boudy udaliśmy się na zachód do schroniska „Vosecka Bouda”.



Schronisko „Vosecka Bouda”

Następnie niebieskim szlakiem ruszyliśmy w kierunku Przełęczy Szrenickiej. Weszliśmy na szczyt, ale niestety do schroniska nie zostaliśmy wpuszczeni. W godzinach wieczornych powróciliśmy do Labskiej Boudy.



Pod Szrenicą

W dniu 18 sierpnia uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy. Grupa słabsza realizowała trasę: Medvedin - Szpindlerowy Młyn - Pec pod Śnieżką do schroniska Růžorky na nocleg. Grupa silniejsza realizowała trasę: Martinova Bouda - Szpindlerowa Bouda - Bila Louka – Lučni - Śnieżka i zjazd do Růžohorek. W dniu 19 sierpnia realizowaliśmy trasę: Lučni Bouda - Lisci Hora (1362 m npm) - Pec pod Śnieżką i na nocleg do Růžohorek. W dniu 20 sierpnia udaliśmy się do Pec pod Śnieżką a potem do miejscowości Svoboda nad Ůpou i powrót na nocleg do Růžohorek. Kolejnego dnia udaliśmy się do Pec pod Śnieżką, skąd autokarem pojechaliśmy do Jańskich Łaźni. Następnie kolejką wjechaliśmy na Czarną Górę (1299 m npm), odwiedziliśmy Hotel „Sport”, a część osób udała się do Sokolskiej Boudy. W dniu 22 sierpnia koncentrowaliśmy się na zwiedzaniu Trutnova i Jańskich Łaźni. W kolejnym dniu byliśmy na Czarnej Górze, odwiedziliśmy Prazską Boude, Boude „Mir” oraz zwiedziliśmy Černy Důl. W dniu 24 sierpnia w ostatnim dniu pobytu udaliśmy się do Jańskich Łaźni, a następnie przez Trutnov udaliśmy się do Nachodu gdzie przekroczyliśmy granicę Polski.

Z pewnością był to bardzo intensywny wyjazd, ale dostarczył nam masę wrażeń.

Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia

V Posiedzenie Prezydium ZG PTT w dniu 27 kwietnia 2024 r. w Krakowie.

Podczas posiedzenia omówiono następujące zagadnienia:

- 1/ Przyjęto protokół z IV posiedzenia ZG PTT.
- 2/ Omówiono przygotowania do Zjazdu Delegatów PTT, który odbędzie się w dniu 25 maja 2024 r. w Sosnowcu o godz.11:00. Wcześniej o godz.10:00 odbędzie się posiedzenie ZG PTT.
- 3/ Rozpatrywano skargę Pawła Myślika w sprawie recenzji z książki zamieszczonej w 30 tomie Pamiętnika PTT.
- 4/ Zapoznano się z rozliczeniem Tomu 31 Pamiętnika PTT.
- 5/ Zatwierdzono sprawozdanie finansowe za rok 2023.
- 6/ Przyjęto założenia budżetu na rok 2024.
- 7/ Zapoznano się z wstępnymi kosztami wydania Tomu 32 Pamiętnika PTT.
- 8/ Zapoznano się z zakresem tematycznym Tomu 32 Pamiętnika PTT

W sprawach różnych:

- 1/ Zapoznano się ze skargą Zarządu Oddziału PTT w Radomiu, na działania oddziałowej Komisji Rewizyjnej. Sprawą zajmie się Główna Komisja Rewizyjna.
- 2/ Zapoznano się z raportem, na temat obecnego stanu archiwizacji dokumentów ze zbiorów śp. Barbary Morawskiej - Nowak. Do siedziby ZG PTT zostało przekazanych 100 % dokumentów ZG PTT, oraz 100% dokumentów dotyczących Oddziału PTT w Krakowie. Ponadto wyselekcjonowano pamiątki rodzinne Barbary Morawskiej- Nowak. Przez najbliższy rok prace archiwizacyjne będą kontynuowane.
- 3/ Zaaapelowano do Oddziałów o gromadzenie materiałów archiwalnych dotyczących działalności na szczeblu oddziałowym i centralnym.
- 4/ Omawiano temat zamówionych koszulek dla przewodników.
- 5/ Omawiany plany dotyczące jesienno posiedzenia ZG PTT. Na tym spotkaniu ma być omawiana sprawa przygotowań do Zjazdu PTT w 2025 r.
- 6/ Kolega Józef Haduch zaprezentował nową Monografię Oddziału PTT w Chrzanowie.
- 7/Po wyczerpaniu porządku posiedzenie zostało zamknięte.



Opracowanie i fot: Zbigniew Jaskiernia

Nasi członkowie na turystycznym szlaku

W ostatnim okresie odwiedziono Egipt i Holandię, a w kraju Beskid Śląski i Tatry.



**WYDAWCA: POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE Oddział/PTT im.Gen.
M.Zaruskiego w Sosnowcu**

Organizacja Pożytku Publicznego Nr KRS 0000115547

www.sosnowiec.ptt.org.pl, mail: zbigniew.jaskiernia@gmail.com

Redakcja: Redaktor Naczelny - Zbigniew Jaskiernia